



tekst
KS. ZBIGNIEW WIELGOSZ

redaktor wydania

To był wyjątkowy tydzień. Z okazji jubileuszu odwiedzili diecezję biskupi z krajów misyjnych, w których pracują nasi misjonarze. O kilkudniowej wizycie gości z Afryki, Ameryki Południowej i Azji możemy przeczytać na str. IV-V. Jesteśmy Kościołem otwartym na misje, ale także umiemy się dzielić z potrzebującymi w ramach działalności Caritas Diecezji Tarnowskiej, która rozpoczęła świętowanie 75. rocznicy powstania (str. III). To nie jest pochwała, lecz zobowiązanie, by nie ustawać w głoszeniu Ewangelii i pełnieniu dzieł miłosierdzia.

Samodzielne wyrabianie bochnów to czynność tradycyjna i symboliczna. Chleb tańszy nie jest, ale **życie robi się bogatsze.**

Niedawno Stowarzyszenie „Kwartet na Przedgórzu” skupiające gminy Brzesko, Radłów, Borzęcin i Dębno zorganizowało w Izbie Chleba w Gospodarstwie Agroturystycznym „Stawówka” w Przyborowie bezpłatne warsztaty z tradycyjnego wypieku chleba.

– Jest robiony ręcznie na zakwasie, potem wypiekany w piecu chlebowym, ale w domowych warunkach warto porzucić automaty i skorzystać z piekarnika – mówią Katarzyna i Jerzy Żurkowie, właściciele „Stawówki”. W domowych warunkach tradycyjnie, to znaczy bez automatów i urządzeń do pieczenia. – Taki chleb z pieca, jak babcia piekła, to tydzień był świeży. Chleb



Wyrabianie pieczywa przypomina, że chleb nasz powszedni rodzi się z trudu ludzkiej pracy

jest zdrowy i sycący. Będę próbowała wracać do tej tradycji – mówi Anna Olszówka z Brzeska, jedna z uczestniczek warsztatów. – Staramy się przypominać ludziom nasze tradycje, bo one stanowią o naszym bogactwie. Po drugie jest to też lek-

cja nowoczesności, bo Izba Chleba, która nam dziś służy, powstała ze środków unijnych za pośrednictwem naszej lokalnej grupy działania – mówi Bernadetta Faliśszek z „Kwartetu na Przedgórzu”.

gb

Koronka na chodniku



W przypadające 28 września wspomnienie bł. ks. Michała Sopoćki o godz. 15 ludzie w Polsce wyszli na ulice miast wspólnie odmawiać Koronkę do Bożego Miłosierdzia. Między innymi w Mielcu, Tarnowie, Żegiostowie-Zdroju i Żabnie. – Jedni mijali nas z ciekawością, inni obojętnie, byli i tacy, którzy się przyłączyli. Myślę, że najważniejsze jest, że wspólnie modliliśmy się za nasze miasto – mówi ks. Janusz Michalik z sądeckiej parafii św. Kazimierza. Obecność modlących się na ulicy to też świadectwo. – Wydaje się, że dziś trzeba na to odwagi, ale tak naprawdę dla chrześcijan modlitwa w miejscu publicznym nie powinna być żadnym heroizmem – dodaje Anna Gromala, prezes KSM od „Kazimierza”.

Nowy Sącz. Ulica Jagiellońska „pod zegarem”, tu Koronkę prowadziła jedna z 20 grup w mieście

GRZEGORZ BROŻEK

9 PAŹDZIERNIKA 2011 GOŚC NIEDZIELNY

Komunikacyjne urodziny



TARNÓW. Był rok 1911. W mieście na trasę wyrusza pierwszy miejski elektryczny tramwaj... a 100 lat później wydarzenie to przypomina mieszkańcom uliczna inscenizacja. Na ulicy Wałowej, przy historycznym przystanku, był stylizowany tramwaj, statyści w strojach z tamtego okresu, muzyka na żywo. Tramwaj jeździł po ulicach Tarnowa przez cały dzień, a konduktor i młodzież w strojach z epoki rozdawali na przystankach cukierki. **js**

W inscenizacji uczestniczyli również najmłodsi tarnowianie

Matce Bożej nutami



Pierwsze miejsce wyśpiewała Małgorzata Nakonieczna

BOCHNIA. Przy sanktuarium MB Bocheńskiej odbył się 1 i 2 października XIX Ogólnopolski Festiwal Piosenki Maryjnej „Ad gloriam Deiparae”. Na scenie zaprezentowało się kilkanaście zespołów i soliści z całej Polski. – Bardzo się cieszę, że jestem w Bochni pierwszy raz i zdobyłam tu pierwsze miejsce – mówi Małgorzata Nakonieczna, zwyciężczyni w kategorii solista. Wielkie emocje przeżywał wyróżniony zespół Studio muzyki z Krakowa, w którym śpiewały dzieci niewidome i niedowidzące. – Wysoki poziom, było bardzo ciężko – przyznaje Milena. W kategorii zespoły młodzieżowe II miejsce zajęła formacja W Bożym tonie, zaś w grupie dziecięcej liderem była Wioletta Smajdor. **xzw**

Portret Ojca

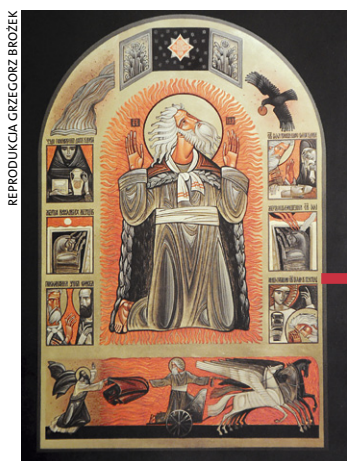
SMĘGORZÓW. Dwa tysiące prywatnych zdjęć parafian posłużyło do wykonania portretu bł. Jana Pawła II. Pomysłodawcami byli ks. Bogdan Lebryk, proboszcz, oraz Tomasz Szymusiak, parafianin. Portret powstał w ekspresowym tempie 5 dni. Został wywieszony w kościele, ale teraz można go podziwiać również w internecie. – Pod adresem: www.itriel.pl/JP2.html powstał portal internetowy, na którym udostępniono portret w wersji elektronicznej, w dużej rozdzielczości, tak by każdy parafianin biorący udział w inicjatywie mógł się na nim odnaleźć – poinformował T. Szymusiak. **ak**



Portret bł. Jana Pawła II – czyli 2 tys. zdjęć parafian

Jubileusz w mundurze

TARNÓW, NOWY SĄCZ. 2 października w tarnowskiej katedrze i sądeckiej bazylice 225. rocznicę powstania diecezji świętowały służby mundurowe, m.in.: policja, straż miejska i gminna, straż graniczna, „Rodzina Policyjna Rok 1939” oraz rodziny pracujących w służbach mundurowych. Mszy św. przewodniczył w Tarnowie bp Wiktor Skworec, a w Nowym Sączu bp Andrzej Jez. Biskupi podjęli kowali zgromadzonym za służbę człowiekowi, a zwłaszcza rodzinie. **xzw**



REPRODUKUCJA GRZEGORZ BROŻEK

To nie jest zwykły obraz

KRYNICA. Od 24 września do 10 października można było oglądać w Willi Romanówka zorganizowaną przez Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu oraz organizatorów III Międzynarodowych Warsztatów Ikonopisów Nowica 2011 wystawę ikon „Boży posłańcy Starożytności”.

Krynicka wystawa obok sesji naukowej w Nowicy była jedną z imprez towarzyszących warsztatów

Ideą warsztatów jest spotkanie i praca ikonopisów ze Wschodu i Zachodu, spojrzenie na ikonę w świetle tradycji, ale i w sposób otwarty na nowoczesność, tak by ikona była odbiciem czasów, przemiałała do współczesnego człowieka. Po Krynicy wystawa będzie ekspozowana w Lublinie, Lwowie, Łucku i na koniec roku w Warszawie. **gb**

GOŚĆ TARNOWSKI

tarnow@gosc.pl

ADRES REDAKCJI: 33-100 Tarnów, ul. Katedralna 1
TELEFON/FAKS (14) 626 15 50
REDAGUJĄ: ks. Zbigniew Wielgosz – dyrektor oddziału, Grzegorz Brożek, Joanna Sadowska

Szkolni poloniści
co prawda
krzywią się
na pytanie: „**Co poeta
miał na myśli?**”,
ale odpowiedź
jest jedna: najlepiej
go zapytaj.

Od 19 września przez kilka dni trwał cykl kilkudziesięciu spotkań poetów, w wielu różnych miejscowościach, w ramach Galicyjskiej Jesieni Literackiej. – Przyjeżdża plejada polskich autorów. Przybywają do miejsc, w których na co dzień dzieje się niewiele. Nasza Jesień to nie tylko spotkanie z poezją, ale i z twórcą, spotkanie z pięknym językiem, wyobraźnią, marzeniami, które mogą zmieniać świat – mówi Andrzej Grabowski, poeta, dyrektor kilkudniowej imprezy.

XXI Międzynarodowa Galicyjska Jesień Literacka

Wrota do świata wyobraźni



– Brzeska biblioteka jest jedną z placówek, która ma największy wkład w naszą imprezę – mówi Andrzej Grabowski (drugi z lewej)

22 września na spotkanie do brzeskiej biblioteki przyszło ponad 200 uczniów. – Nasza rola to nie tylko pożyczanie książek, ale zachęcanie

do odbioru literatury, do czytania. Od kiedy jesteśmy w nowej siedzibie, rośnie liczba korzystających z naszej placówki, ale trzeba stale dbać

o to, by zwłaszcza młodzi chętnie sięgali po książkę, bo stanowi ona wrota do świata wyobraźni, który na co dzień zamyka nam telewizja – mówi Maria Marek, dyrektor placówki. Wśród uczestniczek spotkania jest Olga Rudek z LO w Brzesku. – Lubię czytać, ale niekoniecznie lektury, może nie każdą. To zależy od tego, o czym i jak pisze autor. Kiedyś źle mi się czytało wiersze Józefa Barana, ale miałam okazję być na spotkaniu z nim, co bardzo ułatwiło mi zrozumienie, czucie wiersza – zauważa. – Spotkanie z autorem daje czytelnikowi szansę zrozumienia, ale i twórcy bezcenny kontakt z odbiorcą. Wiersz to relacja, a zatem działa w dwie strony – dodaje Grabowski. **gb**

Jubileusz Caritas

Orkiestra codziennej pomocy

Zakończony 8 października Tydzień Miłosierdzia miał w tym roku wyjątkowy charakter.

Zbiegł on się z jubileuszem Caritas i Dzień Miłosierdzia z racji 225-lecia diecezji tarnowskiej. Rozpoczął też jubileusz 75-lecia Caritas diecezjalnej. Główne uroczystości odbyły się 1 X w kościele pw. bł. Karoliny w Tarnowie. Podczas Mszy św. sprawowanej przez bp. W. Skworca wręczone zostały statuetki Misericors. Otrzymało je 66

osób, w tym darczyńcy, wolontariusze i pracownicy Caritas. – Podczas tych uroczystości dziękujemy im za cichą codzienną pracę i wielkie serce. Obecnie w ramach naszej Caritas działa 4500 tys. wolontariuszy, a 2 tys. uczniów angażuje się w szkolne koła Caritas – mówi ks. Ryszard Podstołowicz, dyrektor Caritas Diecezji Tarnowskiej. – To armia ludzi, którzy realizują Chrystusowe przykazanie miłości, to wielka orkiestra codziennej pomocy – dodaje. Przy kościele bł.

Karoliny była także możliwość skorzystania z bezpłatnych konsultacji lekarskich w ramach tzw. białej soboty. Dzięki współpracy z obydwoma tarnowskimi szpitalami dyżury pełnili onkolodzy i kardiologowie. Czynne były też punkt krwiodaw-

stwa oraz Mobilne Muzeum bł. Jana Pawła II, gdzie zgromadzono wiele ciekawych papieskich pamiątek. W tym roku Tygodniowi Miłosierdzia towarzyszyło hasło „Komunia z Bogiem – źródłem miłosierdzia”. **ak**

Drodzy Wolontariusze Caritas!

BP WIKTOR SKWORC

– Bardzo Was proszę, abyście ze mną dzielili troskę o rodzinę. To ona dziś potrzebuje naszego wsparcia, także wobec zjawiska migracji za pracą. Udzielajcie rodzinom duchowej i materialnej pomocy! Trzeba też podejmować działania na miarę aktualnych potrzeb,

szukać nowych dróg pomocy, by nie chodzić utartymi szlakami. Dziś Caritas mogłaby wesprzeć starania o wprowadzenie – choćby na szczeblu miasta czy gminy – Karty dużej rodziny. Miłość jest możliwa i możemy ją realizować, bo jesteśmy stworzeni na obraz Boga. Żyć miłością i w ten sposób sprawiać, aby Boże światło dotarło do świata – do tego Was zachęcam i o to się modlę, abyście byli zawsze mocni w wierze, ugruntowani w nadziei i gorliwi w miłości.

Cieszę się, że dzięki Wam i Waszym duszpasterzom rośnie nowe pokolenie wolontariuszy, zgromadzonych w szkolnych kołach Caritas. Jestem wdzięczny wszystkim, którzy wspomagają mnie w pasterskiej trosce o najuboższych. Niech naszym wspólnym pragnieniem i celem będzie prowadzenie innych do Boga – Dawcy wszelkiego dobra.



Biskup Wiktor Skworec wręczył statuetki Misericors osobom zaangażowanym w dzieła miłosierdzia

Z homilii wygłoszonej 1 października 2011

PASTERSKA WIZYTA.

Biskupi trzech kontynentów odwiedzili naszą diecezję. Było to **wyjatkowe doświadczenie wiary.**

tekst

JOANNA SADOWSKA

joanna.sadowska@gosc.pl



Komunia Kościoła

Z okazji 225-lecia Kościoła tarnowskiego, a na zaproszenie bp. Wiktora Skworca, do naszej diecezji przyjechali biskupi z tych diecezji Azji, Afryki i Ameryki Południowej, w których obecnie pracują tarnowscy kapłani oraz osoby świeckie. Wśród gości byli: z Konga – abp Anatole Milandou, bp Victor Bagna i bp Daniel Mizonzo z Boliwii – bp Jorge Herbas Balderrama i bp Bonifacy Antoni Reimann; z Brazylii – bp José Luis Azcona Hermowo i bp Francisco Canindé Palhano; z Peru – bp Isidro Barrio Barrio, bp Pedro Barreto Jimeno, bp Gerardo Antonio Zerdín Bukovec; z Czadu

– abp Matthias N'Gartéri; z RCA – bp Armando Gianni, bp Rino Perin; z Kamerunu – abp Joseph Atanga i z Kazachstanu – bp Janusz Kaleta, nasz diecezjanin.

Trzeba wstać!

Od 19 do 26 IX misyjni goście odwiedzili parafie naszej diecezji. Doświadczali wspólnoty Kościoła lokalnego, poznawali rodzinne strony misjonarzy, spotykali się z ich bliskimi. Zwiedzili również miejsca związane ze świętymi i błogosławionymi Kościoła tarnowskiego. Byli też w Tuchowie, Zabawie, Łągownikach i Kopalni Soli w Bochni. Odwiedzili Tarnów i parafię pw. bł.

Karoliny, a także muzeum diecezjalne. – Jestem pod wrażeniem tego miejsca. Można tu spędzić cały dzień, by podziwiać i kontemplować – mówił bp José Luis Azcona Hermowo. W parafiach nie tylko uczestniczyli w nabożeństwach, ale również spotykali się z diecezjanami. – Na jednym z nich zapytano, co Kościół brazylijski może zaoferować kościołowi w Polsce – wspomina ks. Kazimierz Skórski, misjonarz z Brazylii. – Biskup odpowiedział, że na pewno zaangażowanie świeckich. Zauważył, że u nas świeccy siedzą w ławkach. Zbyt mało wychodzą, aby się podjąć misji czy odpowiedzialności za

Kościół. W Brazylii świeccy robią wszystko – celebrytują liturgię słowa Bożego, koordynują ruchy i stowarzyszenia – wlicza misjonarz.

Misyjne zaplecze

Najważniejszym punktem wizyty była wspólna Eucharystia w tarnowskiej katedrze, obchodzona również jako jubileusz misjonarzy. – Dobrze, że tu przybyście, aby doświadczyć Kościoła w Polsce, ojczyźnie bł. Jana Pawła II i wszystkich polskich misjonarzy i misjonek – mówił w homilii pasterz Kościoła tarnowskiego. – Jest to również okazja do poznania ich ojcowizny, do spotkań z rodzicami



Biskupi zwiedzili m.in. kościół pw. bł. Karoliny w Tarnowie



W symposium misyjnym uczestniczyli alumni tarnowskiego seminarium



KS. KRZYSZTOF CZERMAK

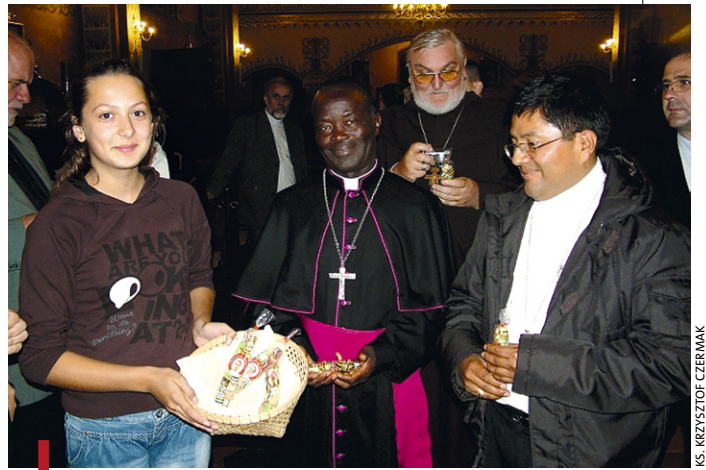
– podkreśla ks. Krzysztof Czermak, dyrektor Wydziału Misyjnego tarnowskiej kurii.

Kościół ma przyszłość

Biskupom bardzo podobała się nasza diecezja. – Jestem czwarty raz w Polsce, czuję się tu jak u siebie albo i lepiej, bo wszędzie spotygam przyjazne twarze – mówi z uśmiechem bp Armando Gianni. – W Polsce ludzie bardzo dużo się modlą – widać to w parafiach, w seminarium. Wiem, że modlą się też za misje, a w Afryce, mimo różnych trudności, czujemy tę modlitwę. W waszych kościołach jest dużo dzieci i młodzieży, którzy włączają się w grupy misyjne, i to pięknie świadczy o tym Kościele i o tym, że Polska jest krajem młodym i rozwija się. Kościół ma przyszłość, skoro dzieci i młodzież są blisko Boga – podkreślał. Podobne odczucia miał bp José Luís Azcona Hermowo. – Pierwsze, co mnie uderzyło, to rozwój ekonomiczny kraju. Byłem w Polsce kilka lat temu i to, co zobaczyłem, potwierdza, że Polska naprawdę dynamicznie się rozwija. Drugie wrażenie związane jest z dynamiką życia Kościoła w waszej diecezji. W tych miejscach, które odwiedziłem, zauważyłem pragnienie, by nie zatracić tego, co tradycyjne, a jednocześnie otworzyć się na nowe wyzwania współczesności, choćby w kontekście globalizacji – mówił.

Nie tylko bambusowa kapliczka

Wizyta była również okazją do rozpalenia na nowo ducha misyjnego i wzbudzenia pragnienia posługi wśród najuboższych. Bo potrzeb wciąż jest wiele. – Arcybiskup Joseph Atanga prosił o ekipę do radia, które ma powstać w naszej archi-



KS. KRZYSZTOF CZERMAK

Spotkania z diecezjanami były ważnym, radosnym punktem wizyty PO LEWEJ: Do diecezji przyjechali biskupi z tych diecezji Azji, Afryki i Ameryki Południowej, w których obecnie pracują kapłani oraz osoby świeckie pochodzące z naszej diecezji

diecezji, oraz o misjonarzy – mówi Ewa Gawin, misjonarka świecka pracująca w Kamerunie. O kolejnych misjonarzy zabiegali też inni hierarchowie. – Prośli oni o formatorów do niższych seminarium i szkół. To przełamuje stereotyp, że misjonarz buduje tylko bambusową kapliczkę. Bo misjonarz to człowiek, który ma formować – dodaje ks. Tomasz Atlas, dyrektor krajowy Papieskich Dzieł Misyjnych w Polsce, pochodzący z naszej diecezji.

Za wcześniej mówić o owocach tych spotkań. Bp Skworec podkreślał jednak w homilii: – Jestem przekonany, że wasza obecność w Kościele tarnowskim stanie się ewangelicznym dobrym początkiem dalszego misyjnego zaangażowania całej wspólnoty Kościoła w Polsce w dzieło misyjne.

Liczy na to również dyrektor krajowy PDM w Polsce. – Chciałbym, by spotkanie zaowocowało rozbudzeniem misyjnej świadomości, odpowiedzialności i zaangażowania. Nie tylko naszej diecezji, ale Kościoła w Polsce, by wszystkie diecezje odkryły swoją misyjną tożsamość, która popchnie je w kierunku posługi misyjnej. Kościołowi tarnowskiemu życzę, by ona zaowocowała wzrostem powołań wśród kapłanów. To jest wielka łaska od Pana Boga, że każdego roku z naszej diecezji tytuł diakonów przyjmuje święcenia kapłańskie. Ale gdyby rok po roku z naszej diecezji na misje wyjeżdżało nie 2, a 20 księży, to nic by Kościół tarnowski nie stracił, a o wiele więcej zyskał – dodaje ks. Atlas. ■

ów

i rodzeństwem misjonarzy; także do spotkań z rodzinami parafialnymi, w których wyrosły ich powołania do służby Ewangelii. Stanowią one często duchowe i materialne zaplecze dla misjonarskiej posługi – podkreślał bp Skworec. W Tarnowie odbyło się również sympozjum misyjne, podczas którego ukazano zaangażowanie naszej diecezji w posyłanie misjonarzy i współpracę z nimi. Głos zabrali również goście, przedstawiając życie swoich wspólnot diecezjalnych. – Było to piękne doświadczenie powszechności Kościoła i komunii

Z Tarnowa na misje

- 115 księży tarnowskich wyjechało na misje w ciągu 38 lat
- 46 kapłanów pracuje na misjach (stanowią oni 15 proc. fideidonistów polskich), w tym:
 - 27 w AMERYCE ŁACIŃSKIEJ: Argentyna – 2, Peru – 9, Boliwia – 4, Brazylia – 6, Ekwador – 6
 - 14 w AFRYCE: Czad – 1, Republika Konga – 4, Republika Środkowoafrykańska – 9
 - 5 w AZJI: Kazachstan
- 4 kapłanów przygotowuje się do pracy na misjach
- 3 misjonarzy świeckich pracuje w Kamerunie i Republice Środkowoafrykańskiej
- 2 wolontariuszki pracują w RCA, kolejne 2 przygotowują się do wyjazdu

■ R E K L A M A ■

grupa

APTEKI

curate

APTEKA

całodobowa

Lubelska 1

Jasło

ul. Lwowska 9/11

tel. 13 333 07 11

APTEKA

całotygodniowa

Przy Moście

Nowy Sącz

ul. Lwowska 17

tel. 18 441 25 14

APTEKA

Lubelska

Pilno

ul. Legionów 28

tel. 14 672 19 83

dla chorego, dla zdrowego, dla każdego

Wystawa „Sacrum et profanum”

Filateliście zawsze jest mało

Dla zwiedzających to lekcja historii,
dla kolekcjonerów **przygoda całego życia.**

Zbieram znaczki od 50 lat i daję mi to ogromnie dużo satysfakcji – mówi Jerzy Bibro z Białogardu, który przyjechał do Tarnowa na krajową wystawę filatelistyczną. Odbyła się ona we wrześniu, a przyczynkiem do jej zorganizowania są dwie ważne daty: 225-lecie naszej diecezji oraz 450. rocznica śmierci hetmana Jana Tarnowskiego.

Zwiedzający mogli podziwiać ponad 350 kart pocztowych, niektóre z nich prezentowały historię Poczty Polskiej. – Perełkami wystawy są m.in. eksponat dotyczący poczty w Tarnowie z XVIII wieku czy eksponat pokazujący historię poczty wielkopolskiej od XVIII wieku, który zdobył grand prix – podkreśla Marek Smoła, prezes zarządu Okrę-



Na wystawę złożyło się kilkaset kart pocztowych

gu Polskiego Związku Filatelistów w Tarnowie, organizator wystawy. Jerzy Bibro jest kolekcjonerem tematycznym. – Ze względu na wojów, którzy walczyli w 1918 roku, koncentruję się głównie na poczcie jenieckiej i wojskowej. Moje kolekcjonerskie perełki to przesyłki listowe z wojny bolszewickiej z 1920 roku oraz poczty polowej, a także jeden jedyny list od mojego wuja z Kozielecka – dodaje.

Ekspozycji towarzyszyła międzynarodowa sesja naukowa, podczas której referaty wygłosili przedstawiciele środowisk akademickich z Krakowa, Lwowa, Budapesztu i Bratysławy. – Tradycje filatelistyczne sięgają tu lat 20. XX w. Tarnów był bowiem pierwszym miastem, który po II wojnie światowej przygotował wystawę znaczków – przypomina organizator spotkania. **js**

„Via Galicia” sądeckiego Muzeum Okręgowego Zwycięstwo z za grobu

Tylko do 13 listopada można oglądać w Galerii Dawna Synagoga wystawę prac Macieja Stęczyńskiego, utalentowanego wólczykija.

regionu i odkrywanie jego piękna – mówi Robert Ślusarek, dyrektor Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu. – Nie znalazł uznania historyków sztuki ani pisarzy – dla

Na wystawie eksponowanych jest bardzo wiele rysunków, grafik przedstawiających góry, ale i okolice Tarnowa, Nowego Sącza, Podkarpacia. Często grafiki Stęczyńskiego to jedyne prace z widokami sprzed 150 lat. – To kolejny element naszego cyklu „Via Galicia”, który proponuje refleksję nad tradycją



Jedna z prac Stęczyńskiego: Zamek w Nowym Sączu od zachodu, rok 1846

pierwszych był pacykarzem, dla drugich – grafo-manem – dodaje Maria Marciniowska z sądeckiego muzeum. Przez lata przemierzał pieszo, czasem konno, region i rysował, rysował, rysował. Wystawa zbiera rozproszone prace. Możemy zobaczyć, jak w XIX w. wyglądał zamek w Sączu, most na Dunajcu koło Tarnowa, zamek Tropsztyn w Wy-

trzysszeczce, Zakliczyn i wiele innych znanych i mniej znanych miejsc. Stęczyński zmarł w ubóstwie w Krakowie. Był krytyczny wobec swych rysunków. „Są świadectwem wrażliwości artysty i wielkiej miłości do wszystkiego »co nasze«, pasji twórczej i poświęcenia” – zauważa Jacek Kolbuszewski w katalogu wystawy, która, jego zdaniem, jest swoistym „pyrrusowym zwycięstwem” Stęczyńskiego. **gb**

Ruszyła budowa tarnowskiego hospicjum

Droga jest niełatwa

Hospicjum będzie się nazywać „Via Spei”, czyli „Droga Nadziei”. Ta nazwa to klucz celnie nazywający także czas budowy.

Działkę pod budowę hospicjum poświęcił 22 września bp Wiktor Skworec. – Działkę pod budowę hospicjum domowego, ale w tak dużym mieście potrzebne jest też hospicjum stacjonarne. Deklaruję konkretne wsparcie tego dzieła – powiedział biskup tarnowski. W tym roku mają powstać fundamenty. Całość, według planów fundacji „Kromka chleba”, ma być gotowa w 3 lata. Nie będzie to zadanie łatwe, bo kosztorys opiewa

na 9 mln zł. – W hospicjum będzie 20 łóżek. Bliskie sąsiedztwo szpitala św. Łukasza pomoże nam udzielać fachowej pomocy medycznej. Będziemy chcieli stworzyć chorym i ich rodzinom domową, ciepłą atmosferę – mówi Anna Czech, prezes fundacji. Działkę pod budowę nieodpłatnie przekazał samorząd województwa małopolskiego. Na pierwszy etap prac fundacja ma sponsorów, którzy zadeklarowali fundusze bądź materiały budowlane. – Aby zrealizować to dzieło w całości, będziemy potrzebować wsparcia finansowego wszystkich ludzi dobrej woli i bardzo w imieniu chorych o to prosimy – apeluje Anna Czech. **gb**



Biskup Wiktor Skworec poświęcił plac budowy i zadeklarował wsparcie powstającego dzieła

REKLAMA

**SZTANDARY
CHORAĞWIE**
RENOWACJA
www.haft.net.pl
tel. 48 360 64 58 26-600 Radom
tel. 508 317 395 ul. 11 Listopada 79/81
lok. 36

Małopolska Noc Naukowców

Gadu-Gadu w światłowodzie

Nie było żadnej magii czy iluzji. Tą nocą rządziły prawa chemii, fizyki i astronomii.

Po czym poznać, że jest noc naukowców? Po tłumie ludzi, którzy wieczorową porą spacerują po ulicach miast Małopolski, pilnie studiują mini-przewodniki i odwiedzają kolejne stacje naukowe. Najwięcej w tym gronie było tatusiów, którzy ze swoimi pociechami odkrywali kolejne cuda nauki. A atrakcją było naprawdę mnóstwo. Jak choćby tor lewitacji magnetycznej, re-



JOANNA SADOWSKA

wie robotów, geometria liczb czy śpiewające ogórki. – To naprawdę fantastyczna impreza, dużo radości mamy my – rodzice, a przede wszystkim nasze dzieci. Moja córka już zachorowała na mikroskop, ale jeśli tylko zachęci ją do nauki, to czemu nie – mówi pani Marta z Góry Zbylitowskiej. Tegoroczna 5. już noc naukowców odbywała się m.in. w Tarnowie i Nowym Sączu. Swe podwoje otworzyły szpitale, pracownie chemiczne i fizyczne szkół średnich i wyższych, radio diecezjalne. **ak**

Prawa nauki potrafią zaskoczyć każdego, bez względu na wiek

zapowiedzi

Już 26. raz

TARNÓW. Od 16 do 23 października potrwa kolejny Tydzień Kultury Chrześcijańskiej, organizowany przez tarnowski KIK, pod hasłem „Nie lękajcie się iść za Chrystusem”. W programie zaplanowano Msze św., prelekcje i wykłady, otwarcie wystaw malarskich, koncerty i recitale muzyczne. Organizatorzy polecają spektakl „Pieśń Wawelu”

z tekstami Karola Wojtyły i Stanisława Wyspiańskiego, który odbędzie się w tarnowskim ratuszu 17 października o 18.30. Wystąpią: Halina Łabonarska, Wojciech Markiewicz i Piotr Gładysz oraz chór kameralny „Vox Animae”. Warto zaglądnąć do Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie, by zobaczyć niepokazywany dotąd obraz Piotra Stachewicza „Krakowska Madonna”. Dzieło można będzie oglądać od 16 do 23 października w godzinach

otwarcia Muzeum. Szczegółowy plan Tygodnia na www.tarnow.kik.opoka.org.pl.

Marsz dla przyszłości

Nowy Sącz. W kolejny Dzień Papieski, **16 października**, odbędzie się Marsz dla Życia i Rodziny. Najpierw o 12.00 w kościele MB Niepokalanej w Nowym Sączu zostanie odprawiona Msza św., a po niej – o 13.15 – zgromadzeni

wyruszą na rynek. Po zakończeniu marszu przewidziane jest spotkanie z Mateuszem Dzierżawskim z Fundacji Pro oraz koncert Love Story i Moniki Kuszyńskiej. – Przyjdźmy licznie na marsz! Niech będzie on radosnym wyznaniem naszego przywiązania do tradycyjnych i wciąż aktualnych wartości. Bądźmy uśmiechnięci, bądźmy kolorowi, bądźmy odważni i zachęćmy innych do przyłączenia się! – zapraszają organizatorzy. ■

Warto się zastanowić

felieton

ks. ZBIGNIEW ADAMEK

zadamek@is.net.pl

Czy my także nie odmawiamy Bogu, gdy zaprasza nas do zażyłej bliskości ze sobą, zwłaszcza gdy ta bliskość zakłada trud i cierpienie? Czy nie stawiamy na pierwszym miejscu modelu życia według własnego projektu, nie licząc się z oczekiwaniami Pana wobec nas, lekceważąc je? Zadbajmy o to, by Pan ostatecznie zaliczył nas w swoim królestwie nie tylko w poczet powołanych, ale i wybranych. ■

Radiowo-Internetowe Studium Biblijne

Ostatnie lata Maryi

O życiu Maryi wiemy dużo, ale tylko do momentu śmierci Jej Syna. O tym, co potem z Nią się działo, dowiemy się podczas najbliższego studium w eterze.

Ostatnia wzmianka o Matce Jezusa znajduje się w Dziejach Apostolskich. – Późniejsze dzieje Maryi łączą się z przekazami mniej lub bardziej wiarygodnymi – mówi ks. Piotr Łabuda, wykładowca stu-

dium. Według jednej tradycji, Maryja znalazła schronienie w domu ucznia Jezusa, nieznanego nam z imienia. Ale jest też druga tradycja dotycząca zaślęcia i wniebowzięcia. Opowiedzą o niej wykładowcy studium w RDN Małopolska w niedzielę o 14.30 i poniedziałki o 20.10, a także w RDN Religia (poniedziałek 11.30, wtorek 20.00). Wykłady znajdziemy na stronie: www.studiumbiblijne.diecezja.tarnow.pl. ■



Miejsca – Ludzie – Wydarzenia

Wojenko, wojenko...

Historia i pamięć o bohaterach wojennych
to duchowy pomnik naszego narodu.



ZASOBY INTERNETU

Diecezjan, którzy podczas I i II wojny światowej walczyli z wrogiem ojczyzny, było wielu. Prezentując tylko ich imiona i nazwiska, zapełnilibyśmy niejedną stronę. Przypominamy więc jedynie kilku z nich, nie zapominając przy tym o wszystkich, którym przyświecały słowa: „Bóg – Honor – Ojczyzna”.

Mundur zamiast sutanny

W 1887 roku w Dąbrówce Polskiej, dziś dzielnicy Nowego Sącza, urodził się Józef Giza. Rodzice chcieli, by został księdzem, dlatego zaraz po zdaniu matury wysłano

go do seminarium w Tarnowie. „Jak tam było z tymi rozmowami nie wiadomo, ale po kilku dniach Giza wrócił z pisemnym oświadczeniem, że z powodu »wady serca« nie może być przyjęty na studia. Józef serce miał zdrowe jak koń, a Bóg przewidział dla niego inną drogę” – czytamy w dokumentach Józefa Bieńka, znajdujących się w Archiwum Diecezjalnym w Tarnowie. W 1910 r. Józef Giza rozpoczął służbę wojskową. Kolejne lata pokazały, że było to jego życiowe powołanie. I wojnę światową zaczął na froncie serbskim, a skończył we Włoszech, w stopniu porucznika – dowiadujemy się ze wspomnień. Po powrocie do kraju służył w 1. Pułku Strzelców Podhalańskich w Nowym Sączu, dbając nie tylko o wyszkolenie żołnierzy, ale również o wychowanie obywatelskie, ład moralny i kulturę osobistą. W kwietniu 1920 roku, po nominacji na kapitana, wyruszył na bolszewicki front. Przez kolejne lata awansował, a tym samym zmieniał miejsce zamieszkania. II wojna światowa zastała go w Katowicach, skąd z 55. dywizją piechoty wyruszył na front. Potem walczył m.in. u boku Andersa. Zmarł w Londynie w 1965 roku, w randze



JOANNA SADOWSKA



S. SMOLEŃ

Pamiątkowe tablice w Pleśnej odsłonił synowie por. Kowala – Zbigniew i Michał Kowal

PO LEWEJ: Henryk Sucharski pochodził z Gręboszowa

PONIŻEJ: Tablica upamiętniająca postać majora Sucharskiego na budynku II C.K. Gimnazjum w Tarnowie. Dziś siedziba kurii diecezjalnej i sądu biskupiego

generała. Do trumny kazał sobie włożyć m.in. książeczkę do modlenia i różaniec – jego najwierniejszy towarzysz życiowych dróg; bo był człowiekiem na wskroś religijnym. „Wierzył po chłopsku i żołniersku: prosto, mocno i szczerze” – pisze J. Bieniek. Przez całe życie był wzorem do naśladowania, a jako swego patrona obrała go szkolna młodzież z Wielogłowa.

Lokalni patrioci...

Wrześniowy poranek w Pleśnej. W obecności kombatanów, ich rodzin, władz samorządowych oraz mieszkańców, w filary kościoła parafialnego wmurowane zostały tablice upamiętniające lokalnych patriotów: por. Władysława Kowala i starszego wachmistrza Władysława Zatorskiego ps. „Lawina”. – To uczestnicy kampanii wrześniowej, aktywni działacze Armii Krajowej, związani z batalionem „Barbara” 16. Pułku Piechoty – mówi Sebastian Smoleń z Centrum Kultury, Sportu i Promocji Gminy Pleśna. – Obaj po wojnie nie zaznali spokoju. Byli prześladowani przez władze komunistyczne. Porucznik Kowal spędził lata w najcięższych więzieniach w Polsce, gdzie był bity i torturowany – dodaje. Wachmistrz W. Zatorski został zamordowany na oczach rodziny, a jego zabójcą, we-

dług akt IPN, był tarnowski ubek. O zasługach wachmistrza Zatorskiego przypomina też tablica na cmentarzu parafialnym w Pleśnej, odsłonięta 3 lata temu.

...znani na całym świecie

W Gręboszowie, w rodzinie wiejskiego szewca, urodził się w 1898 roku Henryk Sucharski. Z Tarnowem łączyło go m.in. II Cesarsko-Królewskie Gimnazjum. Jako 19-latek rozpoczął służbę wojskową. Postać majora kojarzy się głównie z obroną Westerplatte, gdzie wraz z załogą stawił bohaterski opór hitlerowcom atakującym z morza, powietrza i lądu. Na kapitulację zgodził się, gdy nie było innego wyjścia, a swoim postępowaniem wzbudził szacunek u Niemców. Na znak podziwu dla jego odwagi i postawy pozwolono mu zachować szablę. Po kapitulacji został wzięty do niewoli. Zmarł w 1946 roku w Neapolu. Był człowiekiem wielkiego formatu i żarliwym patriotą, mimo że wokół jego osoby z biegiem lat zaczęły pojawiać się wątpliwości. Niektórzy historycy twierdzą, że składnicą na Westerplatte przez większość czasu dowodził zastępca majora – kpt. Franciszek Dąbrowski, a sam major przeszedł wtedy załamanie nerwowe. **ak**